CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

Hod V. Wilnia, 15 Traŭnia 1932 h. Nr. 5.



„NIE ADNYM CHLEBAM ŽYWIE ČAŁAWIEK, ALE ŬSIAKIM SŁOWAM, ŠTO WYCHODZIĆ Z WUSNAŬ BOŽYCH“.

(Mat. 4—4).

ŹMIEST № 5.

„CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA“

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ

Wychodzić raz u miesiac.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:		ABWIESTKI ŹMIAŠČAJUCCA
na hod . .	4 zał.	tolki na apošniaj bačynie i kaštujuć: celaja bačyna 40 zał., 1/2 bačyny 20 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 bačyny 5 zł.
na paŭhodu	2	
na 3 mies.	1	
na 1 „	0,50	

Asobny numar kaštuje 20 hr.

ADRAS REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
Wilnia, zawułak św. Mikałaja Nr. 8 kw. 3
(Wilno, zauł. św. Mikołaja 8—3)
Redaktar pryjmaje ad 9—12.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM CANA NUMARU 20 HR.

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

WYCHODZIĆ RAZ U MIESIAC.

Hod V	Wilnia, 15 Traŭnia 1932 h.	Nr. 5.

Ab patrebie rodnaha duchawienstwa.

Ab patrebie rodnaha duchawienstwa dla kožnaha narodu, jak budučynie Kaścioła, wykazaŭ cikawyja dumki arcyb. Salotti, sekretar Kongregacyi Propagandy Wiery ŭ Rymie 14.I. siol. h. Dumki jaho padała świetu watykanskaja časopiś „Osservatore Romano" z dnia 16.I. Ab patrebie hetaj arcyb. Salotti miž inšym tak skazaŭ: ...„Sprawa rodnaha duchawienstwa *žyćciowaja*, bo kali chočam, kab Kaścioł usiudy pašyryŭ Chrystowaje waładarstwa, treba wyhadawać rodnaje duchawienstwa. Sprawa heta jość *sympatyčnaja*, bo praca dziela aświačeńnia prostaha narodu była zaŭsiody zadańniem duš wybranych i wyšej stajačych. Raschodzicca tut ab uzhadawańnie ŭ krajoch mienš aświečanych ludziej i sumleńniaŭ chryścijanskich, ab wybar najlepšych z ich na ksiandzoŭ i biskupaŭ i ab stwareńnie krajowaj hierarchii, zdolnaj da kirawańnia.

Kaniečnaja patreba rodnaha duchawienstwa wynikaje z samaj natury chryścijanstwa, jakoje jość katalickim, ci paŭsiudnym. Jano rupicca ab patreby ŭsich duš i ŭsich narodaŭ, spaŭniajučy swajo apostalstwa. Woś-ža choča jano dać usim narodam ksiandzoŭ, probaščaŭ i biskupaŭ, hierarchiju narmalnuju i ŭstalenuju. Stałaść hierarchii zaleža ad jaje rodnaści, bo tolki pry hetkaj duchawienstwa zaŭsiody astajecca na miejscy, nawat i tady nia tracić z narodam łučnaści, kali jano siłaj bywaje wyhnana z kraju. Chryścijanizm maje zdabyć dušy narodaŭ, ale nia budzie nijakaha narodu duša chryścijanskaj calikom, pokul narod nia zmoža wydać elementaŭ, jakich wymahaje relihijnaje žyćcio jaho. Pokul narod jaki nia wydaść rodnych ksiandzoŭ i biskupaŭ, patul nia možna skazać, što duša hetaha narodu ŭžo całkom naleža da Kaścioła.

Što wykazaŭ arcyb. Salotti, a što jość naturalnym wynikam chryścijanstwa, toje pieršaje ŭwiali ŭ žyćcio Apostały i taho ž zaŭsiody wierna trymaŭsia Kaścioł Katalicki.

Z mnohich aficyjalnych pastanoŭ Kaścioła ŭ hetym kirunku badaj najbolš jarka kidajecca ŭ wočy pastanowa Saboru Trydenskaha z 1563 h., na jakim pryznana patreba jak rodnaj mowy ŭ žyćci kaścielnym, tak i rodnaha duchawienstwa, jak nižejšaha, tak i wyšejšaha dla kožnaha narodu.

U našych-ža časach ab sprawie rodnaha duchawienstwa niazwyčajna wymoŭna hawora słowam i čynam sučasny św. Ajciec Pius XI, hety wialiki apiakun misijaŭ, wialiki apostał narodaŭ.

Užo addaŭna misijanery, eŭropejcy, pracujučyja siarod rožnych rožnakolernych narodaŭ, źwiarnuli ŭwahu na trudnaść ich pracy, na słabyja wyniki jaje i na pryčyny hetaha. A pryčyny pradusim u tym, što pahanskija narody da čužnikoŭ misijanaraŭ, rožnych ad ich nia tolki dušoj, ale i skuraj, nia majuć dawieru i dušy swaje atkrywajuć prad imi nia lohka. Miž misijanarami eŭropejcami i rožnakolernymi pahancami zanadta mała supolnaha, a zanadta šmat rožnaha.

Trudnaść hetu ŭ wialikaj miery raźwiazwaje Pius XI, jaki aznajamlaje ŭsiamu świetu, što Kaścioł Chrystoŭ staić wyšej usiakaj palityki i wyšej narodnych samalubstwaŭ i što jon adnolkawa abymaje miłaściaj usie rasy, usie narody i staić na warcie ich rodnaj mowy i narodnaści.

Miłaść swaju hetu sapraŭdy apostalskuju wykazwaje narodam Pius XI pradusim u swajej encyklicy „Rerum Ecclesiae" z dnia 28.II. 1926 h., u jakoj padčorkiwaje patrebu rodnaha duchawienstwa, rodnaj hierarchii. A woś i pryčyny, dziela jakich hetak dumaje hety wialiki papież: 1) rodnaje duchawienstwa narodu lepš, jak duchawienstwa čužoje, znaje mowu swajho narodu, a dziela hetaha takoje duchawienstwa chutčej asiahaje swaju metu i skutki pracy jaho trywalšyja i šyrejšyja; 2) rodnaje duchawienstwa lepš, jak čužoje znaje historyju swajho narodu, jahonyja patreby, imknieńni, jahony stan umysłowy, dadatnija i adjomnyja starony jahonaha charaktaru.

Dziela hetaha Pius XI radzić zakładać adpawiednyja duchoŭnyja seminaryi i adpawiedna hadawać tam maładoje duchawienstwa. Woś-ža takich seminaryjaŭ pa misyjnych krajoch paŭstała ŭžo niamała, jakija sapraŭdy wydali ŭžo tak-ža niamała rodnaha duchawienstwa dla niekatorych narodaŭ. Tak naprykład u samym Kitai siarod 2.089 misijanaraŭ čužych, jość užo 1433 ksiandzy kitajcy, a ŭ Indokitai wobak 368 misijanaraŭ čužych pracuje 1,199 ksiandzoŭ tamtejšych. Paŭstaje tak-ža rodnaje duchawienstwa i spasiarod čornych narodaŭ.

Jak-ža hetyja wialikija apostalskija pačynańni Piusa XI mnoha dajuć da dumak dla

nas bielarusaŭ i jak-ža jany dla nas praŭdziwyja i patrebnyja! Miljon bielarusaŭ katalikoŭ pad Polščaj nia maje dahetul swajho rodnaha duchawienstwa. Praŭda, duchawienstwa toje, jakoje jość, nia rožnicca ad katalikoŭ bielarusaŭ koleram skury, a nawat mnohaje pachodzić z našaha narodu, adnak dušoj jano całkom ad narodu rožnaje i jamu čužoje. Duchawienstwa naša dušoj jość polskaje. Duchawienstwa heta aprača wykanańnia čysta relihijnych aficyjalnych praktyk z narodam nia maje ničoha supolnaha. Prorwa miž duchawienstwam i narodam u nas sapraŭdy wialikaja. Sapraŭdy ŭ nas šmat što dzielić narod i duchawienstwa, a mała što złučaje!

Duchoŭnyja katalickija seminaryi ŭ našym krai (Wilnia i Pinsk) ab bielaruskim narodzie nia wučać ničoha. Haduncy hetych seminaryjaŭ prystupiŭšy da pracy pastyrskaj siarod našaha narodu, wiaduć jaje wyklučna na hruncie polskim: kazańni haworać wyklučna papolsku, zakładajuć arhanizacyi moładzi tolki polskija, pašyrajuć hazety tolki polskija i h. d.

Peŭnież, dobra my zrazumiejem tyja palityčnyja warunki, dziela jakich tak dziejecca, ale tak-ža razumiejem, što takoje relihijnaje žyćcio bielarusaŭ katalikoŭ nienarmalnaje, supiarečnaje z ducham Kaścioła i škodnaje dla Kaścioła i dla našaha narodu.

Razumieŭ heta dobra św. p. biskup Wilenski Jury Matulewič. Jon ab hetym kazaŭ tak: „Kali bielaruski narodny ruch budzie dalej raźwiwacca i kali warunki relihijnaha žyćcia bielarusaŭ katalikoŭ nia źmieniacca na bolš narmalnyja, — u niedalokaj budučynie paŭstanie ŭ našym krai wialikaja niebiaśpieka dla Kaścioła, bo świedamyja bielarusy kataliki, bačačy spasiarod siabie čužoje mowaj i ducham, i warožaje da ich duchawienstwa, adwiernucca i ad jaho i ad Kaścioła“.

Woś ža ruch bielaruski, jak wiedajem, raźwiwajecca, i jak z usiaho wyhladaje, raźwiwacca budzie. I ŭžo toje, što mudraja pranikliwaść biskupa J. Matulewiča pradbačyła, na wialiki žal, spaŭniajecca.

Dziela ciesnaty našaj časopisi nia budziem tut hetaj sumnaj sprawy abhawarwać padrabiazna. Skažam tolki ahulna, što propaść miž katalickimi bielarusami i ich polskim duchawienstwam pahłyblajecca zastrašajuča. Što-raz mienš miž adnymi i druhimi supolnaści, što-raz mienš uzajemnaha dawieru.

Siannia, jak nikoli šyrycca miž našym narodam biazbožnaść, raspusta, pjanstwa, złodziejstwa, bandytyzm i inšaje horkaje ziello, što bujna raście na uhnojenaj ciemraj, biadoj i niawolaj mnohapakutnaj dušy bielaruskaj. A hołas duchawienstwa mała abo j susim tut nia čutny, bo jano ad narodu daloka, bo jano narodu čužoje...

Słušna skazaŭ arcyb. Salotti, što budučyna Kaścioła zaleža ad rodnaha duchawienstwa. Jak-ža heta praŭdziwa ŭ našym krai, u našym bielaruskim narodzie!...

Kaz. Swajak. 7)

Dzieja majej myśli, serca i woli.

X. Na druhim wikaryjacie—u błudnym kole.

(*Karycin. 1916—1917*).

Kluščany. 2. XI. 1916. Bywaj zdarowa, rodnaja staronka! Hłybokaja, mocnaja suwiaź złučyła mianie z taboj. Tut ja našoŭ siłu da žyćcia, tut paznaŭ jasnyja chwiliny supakoju; tut našoŭ nowyja namety pracy chaŭrusnaj, tut spaznaŭ, jak sumna žywiecca harotnamu sielaninu ŭ ciemry, hrechu i błudzie zabitaści... Moj rodny kutočak! Budź zdaroŭ! Daść Boh uwidzimsia. A kali ŭ čužynie zimnaj zastudžu ja swaje siły žyćciowyja, ty prymi mianie iznoŭ, kab našoŭ ja ŭ tabie dobruju krychu patoli... Bywajcie zaŭsiody dužy i zdarowy wy ŭsie, kaho sercy bilisia ŭ takt z maim! Kapajcie ŭ ćwiordaj hrudzie sabie darohu na prywolle i nie zabywajcie, što meta naša hornaja: wiasioła idzicie za świetłaj zarnicaj Praŭdy: „z narodam dla Boha“.

Druhi moj wikaryjat pa Kamajach. U Wilni byŭ kolki hadzin prajezdam. U kołach polskich — salidarnaść z Waršawaju. Apawieščana „Karaleŭstwa Polskaje“ niezaležnym... Jakija my nieščaśliŭcy, što nia možam padobna jak palaki uziać los swoj u swaje ruki.

U parafii Karycin bolšaść bielarusaŭ, haworać čuć nia ŭsie pabielarusku. Hutarka mała rožnicca i ad našaj nadwialejskaj. Ideja maładoj Bielarusi tutaka niaznana. cikaŭna, što tutejšyja „škacie“ stawiać siabie kudy wyšej ad susiednich mazuroŭ za Bierazowaj. Bielarusy-ž z-pad Janawa i Karycina kažuć, što jany niešta lepšaje, jak zapuščanskija „škacie“. Polšč tut palityku moža wiaści ŭdačna na swaju karyść, bo: katalik usio roŭna što i palak...

* * *

Z trywohaj biarusia da kiraŭnictwa całaj hramady dewotkaŭ. Zdaroŭje mała, a raboty šmat. *U takoj sfery śmiešna było-b padymać dumku ab Bielarusi.* Kali znajdu jakuju intelihientnuju dušu, pastarajusia paznajomić jaje z sprawaj, katoraja lažyć na sercy mnie. Wieru, što: „Žywie Bielaruś!“. *Rabota maja tymčasam čysta kaścielnaja i kulturnaja.* Mo' ważmusia za chor, bo strašenna zapuščany. A tymčasam: „Boh pamož!“

LEKCYJA I EWANELIJA NA II NIADZIELU PA S'OMUSIE (U AKTAWIE BOŽAHA CIEŁA).

I.

Darahija, nia dziwieciesia, kali was nienawidzić świet. Wiedajem, što my pieraniesieny z śmierci da žyćcia, ho my lubim bratoŭ. Chto nia lubić — astajecca ŭ śmierci. Kožny, chto nienawidzić brata swajho - jość zabojca. A wiedajcie, što kožny zabojca nia maje žyćcia wiečnaha ŭ sabie trywajučaha. U tym paznali my miłaść Boha, što jon dušu swaju za nas addaŭ. I my pawinny addawać dušy za bratoŭ. Kalib chto mieŭ bahaćcie hetaha świetu i widzieŭby brata swajho ŭ niastačy i zamknuŭby nutro swajo prad im — jak-ža ŭ im prabywaje luboŭ Boha? Synočki maje, nia lubiemo słowam, ani jazykom, ale čynam i praŭdaju.

(*1 Jan, 3,13—18*).

II.

U heny čas skazaŭ Jezus faryzejam hetkuju prypowieść: adzin čaławiek sprawiŭ wialikuju wiačeru i zaprasiŭ mnohich. I pasłaŭ słuhu swajho pierad samaj wiačeraj skazać zaprošanym, kab pryšli, bo ŭžo ŭsio hatowa. I pačali ŭsie razam adkazwacca. Adzin skazaŭ jamu: ja kupiŭ sialibu i mušu pajšci pahladzieć jaje: prašu ciabie, miej dla mianie wybačeńnie. A druhi skazaŭ: ja kupiŭ piać par wałoŭ i jdu prabawać ich: prašu ciabie, miej dla mianie wybačeńnie. Jašče inšy skazaŭ: Ja ažaniŭsia i dziela hetaha nie mahu pryjšci. Słuha wiarnuŭšysia, pierakazaŭ heta swajmu haspadaru. Tady haspadar razhniewaŭsia i skazaŭ słuzie swajmu: wyjdzi skora na wulicy i wułki miesta i prywiadzi siudy ŭbohich i kalekich i ślapych, i kulhawych. I skazaŭ słuha: panie, stałasia, jak ty skazaŭ, ale jašče jość miejsca. Skazaŭ haspadar słuzie: wyjdzi na darohi i ściežki i prymuś pryjšci, kab dom moj byŭ poŭny. Bo kažu wam, što nichto z tych asob, jakija byli prošany, nie pakaštuje majej wiačery.

(*Łuk 14,16—24*).

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYNKIEWIČ.

Knižka treciaja.

Raździeł XXII.

Ab razwažańni roznych dabradziejstwaŭ Božych.

1. Adčyni, Panie, serca majo prawu Twajmu dy nawučy mianie chadzić šlacham zahadaŭ Twaich.

Daj mnie ściamić wolu Twaju i z wialikaju pašanaju dy staranliwaju zwažnaściu dabradziejnaści Twaje razważać, jak usie calikom, tak i kožnaje apryčna, kab zdoleŭ za ich ja naležna być udziačnym.

25.XII.16. Boža, Boža! Tak, zdajecca, zapłakaŭ-by cicha i balesna, kab až strapianulisia ŭsie struny dušy: moža-b heta razahnała tuju žurbu, što zjadaje iznoŭ mianie. Nieadłučna ty ad mianie, lichaja maja sumnaść, bo i ja sam sabie niejkuju trahiedyju stroju: składajecca jana mo' sama, a mo' i ja tworca jaje, a kančatak jaje budzie zahubaj majej, choć niasucelnaj.., Ja nje zdawolen z samoha siabie. Ja każdy šah swoj pačynaju stawić biaz tej peŭnaści, katoruju daje siła z Boha: z pakory i malitwy. Što-raz mnie sumniej, a niamaš dušy zrodnaj: ja słaby i nia maju kamu spawiadać „prostuju" dušu maju...

2.II.1917. Sumuju jak zaŭsiody. Pryłučyłasia słabaść z silnaje zastudy. Nie mahu ni hawaryć nahołas, ni piajać. A raboty šmat.

Praca nad samym saboj maje mnoha raźbićcia — što wywodzie mianie ŭžo niaraz z roŭnaści duchoŭnaj. Bajusia, kab nie rastroicca. Jak tut udziarżać i razbudzić žyćcio hłybiejšaje ŭ druhich, kali sam pawolna na miel asiadaju...

Abjaždžaŭ krychu parafiju z kaladoj: ślozy, bolš ništo. Uśmiechu redka spatkać. Ludzcy prybity niadolaj wajny — a šmat prymiraje z hoładu.

20.II. ...Redka spatkać dušu z wieraj žywoj, što widzić jasna tajnicy bytu ludzkoha, bo prywykła myśl zataplać u światle Božaj razwahi. Woś adzin prykład. Dziaŭčo na łožu śmierci, u suchotach. Wočy harać nia tolki połymiem z pału: widać u ich niejki prablesk zaświetu i spakoj z peŭnaści žyćcia wiečnaha. „Mnie nie patreba lekaŭ nijakich ludzkich, čakała tolki Lekara Boskaha. Usio roŭna mnie žyć, ci pamierci, nawat bolšaja achwota da śmierci, bo ad žyćcia tutejšaha ničoha nie spadziajusia. Umru achwotna, bajusia tolki, ci Chrystos pryjmie mianie hrešnicu".

13.III. Ulez ja ŭ błudnaje koła... Zapiajaŭ ja „tutejšym" kolki ščyrych pieśniaŭ biełaruskich, skazaŭ paru kazkaŭ, zadeklamawaŭ „Zwanara" i daŭ pračytać: „Pčalinku". Pakazywajecca, što tut mnoha chto moh-by palubić Biełaruś, a prynamsi jaje ludowuju paezyju— ducha hłybiejšaha jaje. Bo widzieŭ ja na hetych usprobach, što „wočki ich hareli". Ale tut pačynajecca hety błudny kruh. Siańnia moj probašč pry abiedzie zniačeŭku pytaŭ: „Chto heta daŭ da čytańnia biełaruskuju knižycu, što čytajuć u miastečku, sabraŭšysia wiečaram?" Adkazaŭ ja, što heta maja rabota. — „Niachaj ksiondz nie zawodzić tutaka nijakaj nowaści. Prašu nia šyryć ani pieśniaŭ, ani kazkaŭ, ani

Wiedaju adnak 'dobra i pryznajusia, što na't za najmienšaje dabro, jakoje Ty mnie zrobiš, nie zmahu ja, jak treba padziakawać Tabie.

Šmat mienšy ja za ūsie dary, jakija daū Ty mnie i kali razważaju wialikadušnaść Twaju, spyniajecca duch moj pierad jaje wialičynioju.

2. Usio, što ū dušy majemo dy ū cieli, usio čym waładajem: či zwonku ci ūnutry, pryrodna ci nadpryrodna — ūsio heta Twaje dary, jakija ūściaž nawodziać nam na pamiać, što Ty dabradziejny, miłaserny, dobry i što ad Ciabie dastali my ūsio.

A kali adzin krychu bolš, inšy krychu mienš dastaū, usio adnak Twaim dabrom jość: biez Ciabie i najmienšaj častki nia mieū-by.

Toj, chto bolš dastaū, chaj nia chwalicca zasłuhami swaimi, chaj nia dumaje, što lepšy jon za inšych, dy chaj nie śmiajecca z tych, što mienš dastali, bo-ž toj wialikšy dy lepšy, chto mienš prypiswaje sabie, a ū swajoj padziačnaści jašče bolš pakorny i pabožny.

A toj, chto hladzić na siabie byccam na samaha najhoršaha i samaha niedastojnaha — toj najbolš zdatny atrymać wialikšyja dary.

3. Toj znoū, što mienš dastaū, chaj nia sumuje i nia budzie niezdawolenym dy nie zajzdruje tym, što bolš dastali, a chaj tady zwierniecca k Tabie dy dabratu Twaju najbolš wychwalaje za toje, što tak šmat, tak achwotna dy niezasłužana, nia minajučy nikoha, swaimi darami nadzialaješ.

Usio ad Ciabie, tamu treba ūwa ūsim Ciabie wychwalać.

Ty wiedaješ, kamu što treba dać i čamu dadziena tamu mienš, a tamu bolš; nia nam, a Tabie heta razmiarkawać akančalna, jakija chto paasobku maje zasłuhi.

4. Tamu, Panie Boža, za ūsialakuju dabradziejnaść uważaju mała što mieć z usiaho wonkawaha, što wyklikaje hetulki honaru i sławy miž ludźmi; dyk woś toj, što ūbačyć swaju biednaść dy mizernaść, chaj nadta nie pałochajecca dy nia sumuje i sercam nia padaje — a chutčej niachaj wiesialicca i ciešycca, bo-ž Boh biednych i pakornych i tych, jakimi pahardžajuć na hetym świecie wybraū sabie za blizkich i za chatnich swaich.

Swiedčać heta samyja Apostały Twaje, jakich *kniaziami pastawiū Ty nad usieńkaj ziamloju.* (Ps. 44, 17).

Žyli jany na świecie nie narakajučy, takija pakornyja i prostyja, biez nijakaje chitraści dy złości, što na't *radawalisia, kali im zdarałasia ciarpieć dziela Imia Twajho* (Ap. Dz. 5, 41), dy achwotna prymali toje, čaho świet nienawidzić.

5. I dziela hetaha chaj ničym hetak nie wiesialicca toj, chto Ciabie lubić dy wiedaje ūsie dabradziejnaści Twaje, jak świedamaściaj, što spaūniajecca ū im wola Twaja dy spadobaj u im wiečnych zahadaū Twaich.

I jakimi niachaj tak ciešycca, dy niachaj takuju maje radaść, kab achwotna chacieū być najmienšym, jak inšy choča być najwialikšym.

Niachaj adnolkawa supakojnym dy zdawolenym budzie na apošnim miescy, jak i na

---

deklamacyjaū biełaruskich!" Ja daū swaju zhodu(!) Čamu?... Probašč paśla wyjaśniū, što — hetaha wymahaje kaścielnaja palityka z Wilni(!). Hetaha choča kaścielny ūrad. Jość-bo niebiaśpieka, što ad umiławańnia rodnaj mowy, biełarus pačnie damahacca nawat reformy ū kaściele. Chaj žyćcio pływie swaim karytam. Nia treba budzić ducha samabytnaści, bo heta tymčasam niebiaspiečna dla jednaści Kaścioła... Što tut sprawiadliwa, a što nie?... Pakiń!... Pakiń, bracie, swaje dumki! Ty lubiš Biełaruś! Miłaść twaja nieščaśliwaja. Kryjsia ty z jeju. Bojsia jaje akazać, bo heta moža dać uron dla niejkaj palityki, wiedzienaj u imia praūdy(!). Ja musić zbłudziū. Što-ž ja zrablu, kali lublu tak dušu biełarusa. A widžu jaje i paznaju ū inšym šmat światle, čym druhija. Ja mušu pakinuć toje, što ūjełasia ūžo ū majo serca!

Nu, budu bicca ciapier z... swaimi dumkami. Mo' biełaruskaja muza iznoū budzie sa mnoj. Začnu pisać.

Kab jak wyleźci z hetaha błudnaha kołca, staūlu sabie taki paradak: 1) Słuchać probašča ū tym, što datyča čysta nacyjanalnaj prapahandy — značyć pakinuć bajki, pieśni i nawat haworki ab biełaruščynie... Ci ja wytrywaju?! 2) Treba zaraicca z druhimi siabrami. 3) Pisać na-nowa dzieńnik, kab było dzie dumku pakinuć. Maūčać i bolš dumać.

17.IV. Čas pływie... Miž mnoj i probaščam tymčasam znosiny nibyto dobryja, ale čujecca nieśta anormalnaje. Majo błudnaje koła jašče bolš ścisnułasia. Ci-ž mnie možna 'wytrywać: ani słoūca nikomu?... Ale-ž ja słowa daū nie hawaryć ab Biełarusi, nia wučyć nowych pieśniaū, kab nia zbudzić ruchu. A tut mianie pytajuć, — što rabić? Kažu prosta: „mnie zabaroniena hawaryć ab hetym". Takaja haworka jznoū uwodzić u toj kruh, katory zawiazaūsia. A jak tut nie zapiajać rodnaj piaśni, kali prosiać?! I śmiech i hrech!... Až wo' našoū ja zniačeūku wychad z błudnaha kruha. Jak chto zahamonić sa mnoj ab „hetym" — ja i pytaju: „Ci ty ličyš siabie Biełarusam?" Kali: „tak" — dobra, budziem ab „hetym" hawaryć, kali: „nie" — daj spakoj, mnie ab hetym niawolna z taboj tałkawac! — A što, ci-ž nia dobry wychad? I woūk syty i kaza celaja.. Cha, cha!

Siańnia maju nos spuščany na kwintu, jak kažuć śpiewaki: probašč skazaū, što mała spawiadaju. A badaj ty skis (nia probašč, ale ja): heta-ž ty sa śpiewami apuščaješsia... Ale-ž heta nia praūda! U sumleńni ja spakojny. Ja niezdaroū, a spawiadaju nia mienš „jaho".

pieršym; adnolkawa niachaj jamu budzie ci ŭ pahardzie i ŭsimi adkinienym, nia majučy ŭ ludziej značeńnia i sławy, ci ŭ pašanie ŭ inšych i ŭ sławie.

Bo wola Twaja i luboŭ sławy Twajej treba, kab była wyšejšaja za ŭsio i kab bolš ciešyła jaho i bolš jamu padabałasia, čymsia ŭsie dabradziejstwy Twaje, jakimi jaho nadaryŭ ci nadaryš.

Raździeł XXIII.

Ab čatyroch rečach, jakija dajuć supakoj.

Ciapier nawuču ciabie, synie, šlachu supakoju dy sapraŭdnaje swabody.

Zrabi, Panie, što kažaš, a ja achwotna budu słuchać Ciabie.

Wučysia, synie, čužuju wolu spaŭniać chutčej, čymsia swaju.

Wybiraj zaŭsiody mieć mienš, čymsia bolš.

Hladzi zaŭsiody apošniaha miesca dy spakarajsia ŭsim.

Prasi zaŭsiody dy malisia, kab wola Boha całikom była ździejśniena.

Taki woś čaławiek na šlachu supakoju dy adpačynku.

2. Panie, hutarka Twaja henaja karotkaja šmat maje ŭ sabie daskanalnaści.

Mała ŭ joj słoŭ, ale šmat dumki i płod bahaty.

I kali-b ja wierna jaje spoŭniŭ, nia tak chutka trywoha i niespakoj mianie aharnuli-b.

Bo kali tolki ŭbaču siabie niespakojnym dy prydušanym ciažaram — uhledžu zaŭsiody, što pryčyna taho ŭ adchileńni ad Twajej nawuki.

Adnak Ty, što ŭsio zdolaješ dy spahadaješ postupu dušy, pawialič swaju łasku, kab patrapiŭ ja ździejśnić słowy Twaje dy dajści da zbaŭleńnia swaho.

Malitwa ad błahich dumak.

3. *Hospadzie i Boža moj, nie adychodź ad mianie; Boža moj, śpiašy mnie na pomač* (Ps. 70, 12), bo źjawilisia ŭ mianie dumki roznyja i społachi wialikija, jakija turbujuć nadta dušu maju.

Jak wyjści z ich biaz škody?

Jak ich pieramahčy?

Ja pajdu prad taboj i spakaru tych, jakija pyšniacca na hetym świecie. Adčyniu dźwiery wiaźnicy i pakažu tabie schawanyja tajomnaści (Iz. 45, 2 3).

Zrabi, Panie, pawodle słoŭ Twaich i niachaj uciakajuć pierad woblikam Twaim usie błahija dumki.

Usieńkaja nadzieja i adzinaja paciecha maja — prytulicca da Ciabie pry ŭsich turbotach, na Ciabie spadziawacca, klikać Ciabie z hłybini serca swajho dy ždać ciarpliwa paciechi Twaje.

Malitwa dziela aświačeńnia rozumu.

4. Aświaci mianie, dobry Jezu, jasnatoju świačła ŭnutranaha i wyžań z serca majho ŭsianiutańku ciemru.

Spyni šmatličnyja raściarušańni dy adhani spakusy, jakija nasiadajuć na mianie.

Moh-by skazać „jamu“, što ad Kalad u Karycinie krywioj pluju. Ale „syty hałodnamu nie spahadaje“.

7. V. Wypała piaro mnie z ruk, nie mahu ŭžo prymusić jaho da pasłuchmianaści. A tut takoje adzinoctwa, takaja dušnaja atmosfera. Ja šukaju, pierad kim moh-by wylić krychu tej piakoty z serca — i nie znachodžu. Iznoŭ wiarnuŭsia da dzieńnika, ale piaro nia słuchaje... paržawieła.

Sumna mnie, choć ty waźmi Iaž dy i umry. Ale jak tut umirać, ničoha dobraha nie zrabiŭšy? A mo' i nie zrablu?... Ot bisia, čaławieča, jak ryba ab lod! Kališ trapiš u prorub!...

Balić mnie serca za narod, katoraha niaščaście nie zmahu apisać.

Piače nutro majo sum z biassilnaści swajej da naprawy pierš siabie, potym bližnich maich...

Płača serca majo nad niadolaj nad upadkam ducha tych, što zwali siabie dužymi...

Skałychnulisia ŭsie dumki maje, spudžanyja sumam lichim i wialikaj trywohaj.

Ja tut u hetym Karycinie da času. Dobra tut. Mnie peŭna budzie škoda pakinuć jaho. Našoŭ tut krychu serc, katoryja bjuć u takt z maim, šukajučy Boha. Ale na mianie zwaliŭsia ciažar taki, katory wypraŭlaje mianie ad hetul. Daj-ža Boža kaniec hetaj wajnie! Ach, Božańka, chutčej! bo ludcy nia wytrywajuć i buduć razam z biazwiercami klaści Ohlad Twoj. Ja-ž čakaju kanca jaje, kab papracawać jašče na niwie Božaj i narodnaj, a tady pamierci. Ach, lohka heta skazać! Jak-ža tre' budzie pieražyć hety moment naradzin da wiečnaści! Pryznajusia ščyra, ja ŭmirać bajusia. A treba. Božańka! pamažy mnie spoŭnić Nakazy Twaje i zrazumieć wolu Twaju światuju. Woś, tak chaciełasia-b zbudawać niešta niejkaje dla chwały Twajej. Adnu dušu wyratuješ z bałota hrechu, — kolki-ž radaści! A kab-ža z takich duš zbudawać cely kaściołak, abo prynamsi załažyć fundamant... Što-ž za ščaście! Kolki-ž radaści ŭ niebie!... Asušy adno wočka z ślozcaŭ — i tak serca raście! A kab-ža hetymi ślozcami palić „niadolu našu biełaruskuju“ — kolki-ž było-b świačła i patoli?'

18. VI. Žyćcio nia ładzicca. Najhorš z zdaroŭjem. Daju ja hetaj parafii praŭdziwuju kroŭ swaju. Užo kolki razoŭ mieŭ silny ŭpłaŭ krywi z horła. Cikaŭna mnie, što moj probašč nia wieryć widać u maju chworliwaść i kali ja časam skaraču swajo zaniaćcie, zara bywaje čyrwony i naduty.

Mužna zmahajsia za mianie i zwajuj lichija bestyi, jakimi jość pažadańni, poŭnyja many, kab *nastaŭ supakoj cieraz siłu Twaju* (Ps. 121, 7) dy kab chwała Twaja źwinieła ŭ budyninie światoj — u čystym sumleńni.

Zahadaj wietram i buram, *skažy moru: supakojsia, a wichram — nia wiejcie i pačniecca cišynia wialikaja* (Mr. 4, 39).

5. *Pašli światło Twajo i Praŭdu* (Ps. 42,3), kab świacili nad ziamloju, bo sam ja *ziamla jałowaja i niapłodnaja* (Gen. 1, 2) pakul nie dasi światła swajho.

Pašli łasku z wyšyni Twajej, rasoju niabiesnaju pakrapi serca majo, daj wady pabožnaści, kab ziamlicu pakrapić, kab byŭ płod najwialikšy i najbahaciejšy.

Padymi dušu, jakaja pryciśniena wahromnistym ciažaram hrachoŭ dy źwiarni mianie da žadańnia ŭsiaho niabiesnaha, kab kaštujučy sałodkaści ščaścia niabiesnaha, nielha i dumać było ab ziamnym.

6. Waźmi mianie dy adciahni ad usich minajučych paciechaŭ, što jduć ad tworaŭ na ziamli, bo-ž niwodnaja stworanaja reč nia zdolaję zdawolić calikom imknieńnia majho i paciešyć mianie.

Złučy mianie z Saboju stulna luboŭju, bo Ciabie adnaho chapaje tamu, chto lubić Ciabie, a usieńki świet biez Ciabie — ničohaść adna.

Čytajcie i pašyrajcie „CHRYŚCIJANSKUJU DUMKU“!

SW. AJCIEC PIUS XI I J. E APOSTALSKI ADMINISTRATAR a. Dr. F. ABRANTOWIČ.

Šyroka wiedamy z swajej pracy na niwie biełaruskaha relihijnaha i narodnaha adradžeńnia a. dr. F. Abrantowič, z Drujskaha zakonu Ajcoŭ Maryjanaŭ, užo niekalki hadoŭ prabywaje na dalokim uschodzie ŭ Charbinie na stanowišču Apostalskaha Administratara chryścijan uschodniaha abradu.

Apošnim časam, jak wiedama, padčas wajny japonska-kitajskaj za Mandžuryju, pryšłosia I. E. a. Abrantowiču šmat tam pieražyć trywožnych dzion. Woś-ža z hetaj pryčyny św. Ajciec u henym hroznym časie wysłaŭ da jaho telehramu, u jakoj wyraziŭ jamu pažadańni wytrywałaści, a takža pierasłaŭ papieskaje bahasławienstwa.

Uznoŭ-ža niadaŭna „Comissio pro Russia“ ŭ asobie swajho staršyni biskupa M. d'Herbigny, takža wyraziła swajo pryznańnie dla J. E a. Abrantowiča za jaho duža karysnuju i płudnuju pracu na stanowišču Apostalskaha Administratara ŭ Charbinie.

HRAMADZIANIE!

Nie zabywajciesia ab swaich studentach biełarusach!

Składajcie achwiary na „Stypendyjalny Fond“!

Wilnia, Ludwisarskaja wul. № 1—19.

Niadaŭna prychodzić adna asoba i pieraścierahaje sakretna, kab ja syskaŭ biełaruskija knižycy, kali kamu pazyčyŭ. Ad času hutarki z probaščam ja nie dawaŭ nikomu čytać nijakaj brašury, aproč wučyciela, bo jon siabie paličyŭ biełarusam. A tut razšyryłasia wiestka, što ja śpiewakoŭ častuju knižkaj biełaruskaj. Woś, što jana mnie skazała: „Ja čuła, što z ksiandza wielmi niezdawoleny ŭ klabanii za šyreńnie dumkaŭ biełaruskich. Chaj ksiondz budzie aściarožny. „Jany ličuć nas takimi durniami, što nam zabaraniajuć na't čytać biełaruskija knižki“. Za hetu pieraściarohu ja wielmi padziakawaŭ, naśmiajaŭsia i padumaŭ: — Žywie Biełaruś i tut. „Inšyja, — kaža,—ksiandzy dawali čytać hetyja knižycy: „adnu — kaža — ja dahetul trymaju“... Značyć, dumka ab rodnaj staroncy tak žywa, što sočycca praz ledź značnyja chody. *Tut niejak dawiedalisia, što ja biełarus i nie adzin prasiŭ užo ŭ mianie „wieršykaŭ“*. Što-ž? Treba na žadańnie ich adkazać pawodle tej normy, kab woŭk byŭ syty i kaza celaja“. Błudny kruh moj razwiazaŭsia, a zwiazwajęcca dla worahaŭ Biełarusi.

19. VI. Siańnia ja ščyra hawaryŭ z probaščam ab maich adnosinach da ludziej i da jaho samoha. Pakazałasia, što łučyć nas silnaja tolki ideja katalicyzmu. Takuju propaść ubačyŭ miž saboj a im, što trudna budzie žyć. Naraiŭ mnie ŭstupić. Dobra. Ja pastanawiŭ adłučycca. Dzie tolki padzienusia?! Niezdawoleny najhorš, što zradziłasia tut dumka *ab Biełarusi* nie biez majho udziełu.

3. VII. 17. Ścieny tutaka majuć wušy. Parafija ŭžo hamonić ab maim wyjeździe. A mo pračuwajuć? Nu, i sapraŭdy pałažeńnie niezawidnaje. „Choru wučyć nia možna“. Atrymaŭšy taki prykaz, ja zakinuŭ rabotu nad im. Kožnaje majo słowa, kožny ruch nawat u kaściele niechta nahladaje. Ja zusim zamknuŭsia.

12. VII. Sprawa z choram woś jaki prymaje kirunak. Ja pakinuŭ pracu na žadańnie probašča, katory ŭ arhanizacyi majej dahledziŭ niebiaśpiečnaść razdwajeńnia. Adna panienka dakazała probašču, što ja sieju dumki biełaruskaha nacyjanalizmu. Toj pawieryŭ biaz dokazaŭ. Pryznaŭsia mnie takža, što mieŭ daručeńnie ad ks. Lubianca nahladać maje pastupki („mieć oko“). Ja zhadziŭsia kinuć rabotu.

Miłaści treba ŭsiudy.

Jezus Chrystus, stupiŭšy na hety świet, kab adkupić rod čaławiečy dla žyćcia wiečnaha, razam z hetym daŭ ludziam mudruju nawuku, jak jany majuć *žyć*, kab heta žyćcio wiečnaje mahli zdabywać, a taksama, kab čaławieku było lahčej i ŭ hetym žyćciu dačasnym.

A nawuka Chrysta — heta nawuka *miłaści*.

I chacia Boh, stwarajučy čaławieka, uliŭ u jaho serca patrebu miłaści, daŭ da taho jašče hetamu čaławieku prykazańni, abapiortyja na miłaści, ale čaławiek praz swaju sapsutuju naturu, jak wiedama, ad usiaho dobraha adchilajecca; taksama i ad miłaści. I treba było, kab Chrystus—Syn Božy, Sam, swajeju nawukaju, swaim ułasnym prykładam nawučyŭ ludziej hetaj miłaści.

Ad taho času niazličonyja rady lepšych ludziej iduć za hołasam św. Ewanelii, jduć darohaju miłaści.

Ale jak žyćcio kožnaha čaławieka ścisła źwiazana z žyćciom cełaha hramadzianstwa, narodu, dziaržawy, tak nawuka Chrysta nie ahraničywajecca na ŭzajemnaj tolki miłaści adzinak: jana choča jak-by prymusić jašče da ŭzajemnaj miłaści całyja *hramadzianstwy, narody, dziaržawy*. Bo Chrystus adnalkowa lubić, jak kožnaha čaławieka paasobku, tak i ŭsio čaławiectwa naahuł

Na apošniaj wiačery prad swajeju śmierciaju Pan Jezus najbolš nakazwaŭ, najbolš tłumačyŭ swaim wučniam ab patrebie miłaści ŭzajemnaj. Pamiž inšym Jon skazaŭ: „Heta wam prykazwaju, kab wy ŭzajemna miławalisia". (Jan XV—17).

Wiedama, što hetyja słowy Zbaŭcy adnosilisia nia tolki da taje małoje hramadki wučniaŭ sabranych u wiačerniku, ale adnosiacca jany da ŭsich ludziej, da ŭsiaho čaławiectwa.

A tak jak u składa hetaha čaławiectwa ŭchodziać nia tolki adzinki ludzkija, ale i adzinki składowyja, jak całyja hramadzianstwy, asobnyja narody, dziaržawy, to dla ščaścia ŭsiaho čaławiectwa treba jašče miłaści pamiž hetymi adzinkami składowymi.

Prachodziać wiaki ery chryścijanskaj, a ludzi nie śpiašajuć z wypaŭnieńniem u całaj poŭni testamantu Jezusa. A testament Jaho, što da našych abawiazkaŭ uzajemnych — heta miłaść. I ciapier bačym, što jašče ŭ žyćciu chryścijanskich hramadzianstwaŭ, narodaŭ, dziaržawaŭ miłaści, možna skazać, što niama.

A hetak być nie pawinna. Miłaści treba ŭsiudy.

Treba hetaj miłaści pamiž paasobnymi ludźmi, treba jaje pamiž paasobnymi siemjami, klasami, narodami, treba jaje pamiž paasobnymi wioskami i haradami.

Jość na świecie adna reč, što staić na praškodzie pašyreńniu miłaści, a heta *ehaizm*, samalubstwa, praźmiernaja miłaść samoha siabie z kryŭdaju dla druhoha. Ehaizm bywaje nia tolki asabowy, ale bywaje klasowy, bywaje narodny, katory nazywajecca nacyjanalizmam. I kožny ehaizm u chryścijanskaj cywilizacyi jość wializarnaju zaporaj dla pašyreńnia ŭpływaŭ Chrystusa na świecie, a z hetym razam jość praškodaju da ahulna-ludzkoha ščaścia.

I woś dla hetaha ahulna ludzkoha ščaścia ehaizmawi prociŭstaŭlajecca miłaść, jakaja patrebna *ŭ-wa ŭsich* častkach taho wialikaha arhanizmu, jakim jość čaławiectwa.

D. Aniśko.

Z biełaruskaj niwy.

Hadawy Schod Rady Bieł. Inst. Hasp. i Kultury adbyŭsia 24.IV. siol. h. Z sprawazdačy Centr Uradu Instytutu dawiedwajemsia, što Instytut maje 52 hurtki pa biełaruskich siołach, da jakich naleža bolš 700 siabroŭ. Instytut maje takža na siołach 36 bibliotečak. Za 1931 h. było pračytana ŭ Instytucie 27 lekcyjaŭ i zładžana pa siołach 25 pradstaŭleńniaŭ. Z prawazdačy takža dawiedwajemsia, što adnosiny polskich uładaŭ da pracy Instytutu ahułam niaprychilnyja. Staršynioj Centr. Uradu astaŭsia Ks. W. Hadleŭski, a jaho zastupnikam inž. Ad. Klimowič.

Maturalnyja ekzamieny ŭ Bieł. Wil. Himnazii pačnucca 17.V. Da ekzamienaŭ prystupaje 18 čaławiek

„Зорным Шляхам", zbornik wieršaŭ Chw. IlJaševiča, bač. 64, Wyd. Bieł. Wyd. T-wa.

Ks. Fr. Hrynkiewič, adzin z starejšych biełaruskich adradžencaŭ, pakinaŭ prefekturu ŭ Horadzienskaj himnazii i naznačany kapelanam kaścioła SS. Nazaretanak u Horadni.

Ks. dr Ant. Šyška, biełarus, zwolnieny z stanowišča wikaraha ŭ Suchoj-Woli i naznačany probaščam u Łunin, Pinskaj dyecezii.

Memorjał da prawasłaŭnaha mitrapalita ŭ Waršawie padała prawasłaŭnaja frakcyja Bieł. Chr. Dem. u krasawiku miesiacy siol. hodu.

U 6 ja ŭhodki śmierci bieł. paeta Kaz. Swajaka u kaś. św. Mikałajz ŭ Wilni 6.V. adbyłosia žałobnaje nabaženstwa za spakoj dušy jahonaj.

U Małoj Borkaŭščynie ŭ krasawiku miesiacy wilenski wajawoda zakryŭ hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kultury na žadańnie maładečynskaha starasty.

Memorjał Bieł. Katalickaha Centru ŭ Wilni padany Apostalskamu Nuncyju ŭ Waršawie 10.IV. siol h. ŭ sprawie naznačeńnia biełarusa biskupa ŭ Pinsk i biełarusa biskupa-safrahana ŭ Wilniu.

„Ziemlarobskaja čytanka" — inž. Ad. Klimowiča; pad hetakim zahałoŭkam wyšła niadaŭna knižyca haspadarskaha źmiestu. Wyd. „Bieł. Krynicy." Na knižycy napisana: 1-aja častka. Widać, buduć wychodzić dalejšyja častki 1-aja častka stanowić całaść: jana padaje haspadarskija parady na ŭwieś hod, adpawiedna da poraŭ hodu. Knižyca heta ŭ Zach. Biełarusi źjaŭlajecca ba daj pieršaj haspadarskaj knižycaj pisanaj zhodna z apošnimi doślendami nawuki. Horača jaje paručajem uwazie našaha sialanstwa.

„Nowaja Varta", Nr 2. Orhan biełaruska-polskaj studenskaj uhody.

„Шлях Моладзі", hod IV, krasawik, 4 (39) dobra zasłužany miesiačnik biełaruskaj pracy siarod moładzi. I hetaha numaru źmiest, jak zaŭsiody, bahaty, rožnarodny i cikawy.

„Што такое Унія" listoŭka, napisaŭ Biełarus B., drukawana na prawoch rukapisu.

Polska-biełaruskaja wučyc. seminaryja im. Fr. Bahuševiča ŭ Wilni z kancom sioletniaha školnaha hodu pierastaje isnawać.

„Голас Праваслаўнага Беларуса," Nr 3; źmiest mała cikawy, bo paświačany traŭli roznych nia lubych „Голасу" ludziej.

„Птушка на волі", piesa ŭ 3-ch dziejach, sa śpiewami z žyćcia biełaruskaj wioski — O. F. Sacharawa. Dźwinsk. 1932 h.

„Да Злучэньня", biełaruski unijacki miesiačnik, wyjšaŭ Nr. 4—5 za mies. krasawik-trawień.

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

Paŭtaryŭsia cud pry relikwijach św. Januaraha. 30.IV. siol. h. a hadzinie paŭpiataj pa paludni paŭtaryŭsia ŭ Neapolu cud adžyćcia krywi św. Januaraha, što zwyčajna zdarajecca try razy ŭ hod. Sutnaść henaha cudoŭnaha adžywańnia krywi św. Januaraha mučanika, jakaja pierachowywajecca ŭ adumysłowym načyńni, u tym, što kroŭ robicca płyŭkaj i pačynaje jakby kipieć. Apošnim razam cud hetki trywaŭ 70 minut.

Akcyja katalickaja ŭ Japonii. U Japonii choć pawoli, ale ŭściaž prybywaje staronnikaŭ Katalictwa, a taksama pawoli raźwiwajecca tam Akcyja Katalickaja. Paŭstała tam katalickaja arhanizacyja moładzi, a tak ža katalickaja presa. Najbolš dla katalickaj sprawy papracawaŭ u Japonii misijanar ajciec Villion, jaki prybyŭ u hety kraj 65 hadoŭ tamu nazad.

Wialiki Katalicki Źjezd u Ženewie adbyŭsia na pačatku hetaha miesiaca. Heta byŭ źjezd Ženeŭskich katalikoŭ, jakich arhanizacyja naličaje 11 tys. siab. Siarod pramoŭcaŭ, jak duchoŭnych, tak i świeckich najbolš adznačyŭsia Ženeŭski biskup.

Pastajanny cud u Andryi. Blizu 300 hadoŭ paŭtarajecca cud abnaŭleńnia čyrwonych plamaŭ na adłomku ciarniowaha wianka Zbaŭcy. Adłomak heny znachodzicca ŭ katedralnym kaściele m. Andryja, u Italii. Cud heny paŭtarajecca tolki ŭ tyja hady, kali świata Źwiastawańnia prypadaje na Wialikuju Piatnicu, što zdaryłasia takža i sioleta. Sutnaść hetaha cudu ŭ tym, što krywawyja plamy na ciarniowaj kalučcy ažyŭlajucca, čyrwaniejuć i wyliwajuć kapli świežaj krywi.

6-y unijny kanhres u Welehradzie adbudziecca sioleta 13—17.VI. Kanhres hety mienš budzie zwaračwać uwahi na wonkawyja ŭračystaści, a pierawažna paświacicca razhladu unijnaj sprawy z punktu hledžańnia nawukowaha.

Unijackaja parafija ŭ Wienie. Dahetul dla rasiejskich emihrantaŭ isnawała ŭ Wienie tolki parafija prawasłaŭnaja, a ciapier paŭstała parafija takža i dla unijataŭ. Załažyŭ jaje. a. dr. Dzimitry Arciemjew, byŭšy prawasłaŭny świaščeńnik, u 1929 h. dałučyŭšysia da Kaścioła katalickaha. Nabaženstwy ŭnijackija adbywajucca tam u kaściele św. Barbary.

Wyniki misijanarskaj pracy. Za časoŭ ciapierašniaha św. Ajca Piusa XI lička misijanaraŭ uzrasła na 4 tys., misijanaraŭ krajoŭcaŭ prybyło da paŭtary tysiačy, hadujecca klerykaŭ dla misijaŭ 15 tysiač, lička misyjnych akruhoŭ z 352 uzrasła da 475, z jakich 16 absłužwaje duchawienstwa miajscowaha pachodžańnia, lička ŭsich katalikoŭ na misyjnych abšarach z 9 z pałowaj miljonaŭ uzrasłasia da 15 miljonaŭ.

Nowanawiernienyja biskupy na audyjencyi ŭ św. Ajca. U kancy minułaha miesiaca św. Ajciec pryniaŭ na aŭdyjencyi nawiernienaha ŭ 1930 h. na katalictwa arcyb. Mar Iwanios razam z druhim biskupam indyjskim Mar Teofilosam. Nawarot hetych byŭšych dastojnikaŭ sekty Jakobitaŭ u Indyjach raspačaŭ pierachod da katalictwa 37 duchoŭnych i cełych dziesiatkaŭ tysiač świeckich. Arcyb. Mar Iwanios naznačany ciapier kiraŭnikom syryjska-malabarskaha antyochijskaha abradu, dla jakoha św. Ajciec stwaryŭ nowuju archidyeceziju ernakulanskuju i try dyecezii.

Dalejšy prašled Kaścioła ŭ Hišpanii. Pawodle apošnich wiestak, świeckija ŭłady Hišpanii patrabujuć ad duchawienstwa, kab jano prad tym jak hawaryć kazańni, pisała ich i pasyłała da cenzury świeckaj uładzie. Biez papiaredniaj cenzury kazańniaŭ hawaryć niamožna. Hetak prynamsia pastanawiŭ hubernatar prawincyi Tornel.

Z ZYĆCIA KLAŠTARU AJCOU MARYJANAU U DRUI.

Ranicaj 19 krasawika sioł h. prybyŭ z Ryhi da Drui Jaho Ekscelencyja biskup Apostalski Wizytatar dr. M. Čarnecki, zakonnik Redemtorysty. Hety kaścielny dastojnik zatrymaŭsia ŭ Drujskim klaštary Ajcoŭ Maryjanaŭ, hościačy tam dwa dni, padčas jakich bližej paznaŭsia z žyćciom klaštaru, a takža adwiedaŭ himnaziju, jakoj ajcy Maryjanie kirujuć. Urešcie dastojny hość, sfatahrafawaŭšysia razam z Ajcami Maryjanami, pakinuŭ Druju. J. E. a M. Čarnecki z Drui prybyŭ u Wilniu, dzie prabyŭ duža koratka; adwiedaŭ J. E. Arcybiskupa - Mitrapalita, a. Macewiča i ŭschodnich siostraŭ Serca Jezusawaha.

Roznyja cikawaści.

Darwin nia byŭ niedawierkam. Darwin, wiedamy wučony, jaki pisaŭ „ab pachodžańni hatunkaŭ", a jakoha mnohija ŭważajuć za biazbožnika, takim sapraŭdy nia byŭ. Anhielskaja nawukowaja časopiś „The Colophon" zwaročwaje ŭwahu, što Darwin u druhim wydańni ŭspomnienaj swajej knižki, haworačy ab wialikaj roznarodnaści sił, jakija niekali na pačatku žyćcia byli nadany niamnohim, abo tolki adnamu hatunku žyćcia, pa słowie „nadany" dadaje: „Twarcom." Dyk trudna paličyć Darwina za biazbožnika, kali jon pryznaje na świecie Twarca!...

Niabywały wybuch wulkanaŭ miesiac tamu zdaryŭsia ŭ troch dziaržawach Paŭdzionnaj Ameryki: u Arhientynie, Čyli i Urahwaju. Skutki hetaha niaščaścia strašnyja; na prastory tysiačy kwadratnych wiorst nastupiła wialikaje spustašeńnie: źniščany zasiewy, skacina i ludzi, jakija ŭciačy nie paśpieli. Z najbolš zahrožanych miajscoŭ uciakło 80 tysiač ludziej. Pawodle apošnich wiestak u krainach henych žyćcio ŭžo pawoli waročajecca da narmalnaha stanu.

Kraža dziciaci. Apošnimi časami hazety ŭsiaho świetu nia pierastajuć pisać ab niazwyčajnym zdareńni — ab kražy małoha synka wiedamaha amerykanskaha lotnika Lindbergha. Akazwajecca, dzicia ŭkrali bandyty, kab za jaho dastać ad baćki wialikija hrošy. Woś-ža jany dali znać Lindberghu, što wiernuć dzicia, kali jon im na miejsca, jakoje jany naznačać, pałoža 50 tysiač dalaraŭ. Lindbergh zrabiŭ heta. Bandyty hrošy zabrali, a dziciaci addawać i nia dumajuć. dy ŭznoŭ damahajucca hrošaj. Čym heta ŭsia dziŭnaja historyja skončycca — zhadać trudna, ale syna Lindbergh dahetul znajści nia moža.

Pastanawić lahčej, jak spoŭnić. Sawieckija ŭłady ŭ swaim časie pastanawili zawieści ŭ wa ŭsim SSRR łacinski alfabet u 1932 h. Tymčasam ab spaŭnieńni hetaj pastanowy pakulšto nia čuwać ničoha.

Najstarejšyja muž i žonka. U Wuhryi, u małoj wioscy Werbic. pražywajuć muž i žonka pa proźwišču Flipowic; jon maje 109 hadoŭ, a jana 106. Para hetaja čujecca jašče dawoli dobra, tolki razam z maładymi narakaje na błahi čas, bo jany pomniać čas šmat lepšy.

Aficyjalnaja statystyka katalickich škoł u Kitai: Katalicki ŭniwersytet u Šanghaju maje 185 studentaŭ, katalicki ŭniwersytet u Pekinie maje 530 studentaŭ. Apracа hetaha kitajskija kataliki majuć: 53 kolehii dla moładzi, 122 škoły adumysłowyja, 3.173 škoły siarednija rožnaha typu i blizka 9 tysiač pradškołaŭ. Uwa ŭsich hetych škołach wučycca 29 tysiač dziaciej.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ
Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny. Wilnia, Zawalnaja wul. 6 — 10.

Z palityki.

Zamardawańnie prezydenta Francyi. 7 hetaha miesiaca rasiejec Gorgulew strełam z rewalweru zamardawaŭ prezydenta Francyi P. Doumer'a. Zdaryłasia heta ŭ Paryžy na wystaŭcy knižki. Jakija ryčyny pabudzili Gorgulewa da takoha šalonaha čynu — pakulšto niawiedama.

Paśla wybaraŭ u Kłajpedzie. Apošnim časam adbylisia wybary u Kłajpedzki sojmik. Wyniki wybaraŭ takija-ž, jak i daŭniej, heta znača, što niemcaŭ prajšło bolš, jak litoŭcaŭ.

Narada Lihi Narodaŭ adbudziecca 5 wieraśnia siol. h. paradak dzienny narady nie adznačajecca ničym cikawym. Mahčyma, što da wieraśnia jašče padaśpieje što i cikawiejšaje.

Kanhres narodnych mienšaściaŭ sioleta adbudziecca ŭ kancy čerwienia ŭ Wienie. Užo wiaducca adpawiednyja pryhatawańni.

Na Dalokim Uschodzie biaz źmieny, heta znača — niby tam supakoj. Japonija zabrała Mandžuryju i zdawolena. Ci na hetym i skončycca, ci što budzie horšaje, jak było — zhadać trudna.

Wybary ŭ Pruski sojm, jakija niadaŭna adbylisia, wykazali wialikuju siłu Hitlera, staronnikaŭ jakoha ŭwajšło ŭ sojm duža mnoha. Z hetaha widać, što jak pryduć wybary ŭ parlament ahulna niamiecki, dyk i tam Hitler pakaža, što ŭmieje.

U Francuski parlament adbylisia na minułym tydni wybary, jakija dali pierawahu pasłom lewym.

U Sawietach, jak pišuć hazety, niadobra: šmat dzie nie staje chleba i adčuwajecca hoład. Sawiety adnak na heta ŭwahi nie zwaračwajuć i biezahladna budujuć kamunu.

Gandi nia ŭstupaje. Anhlijski ministr da spraŭ Indyi abiacaŭ Ganhieha wypuścić z turmy, kali jon ad ačecca ad kirawańnia swajho narodu da niezaležnaści. Gandi adkazaŭ, što jon hetaha zrabić nia moža. Takim čynam hety wialiki indyjski pawadyr i nadalej astaŭsia ŭ wastrozie, a z im 25 tysiač jaho ziemlakoŭ.

Biezraboćcie ŭ Polščy z nastańniem wiasny pakrysie spadaje. Usich ciapier biezrabotnych 328,686

Wilenskija nawiny.

350-lećcie prypadaje sioleta Wilenskaj Duchoŭnaj Seminaryi.

Biezraboćcie ŭ Wilni źmianšajecca, ale duža niaznačna.

Likwidacyja 36 tajnych brawaroŭ adbyłasia na terytoryi Wilenskaha Wajawodztwa. Skanfiskawana 1.400 litraŭ samahonki i padana ŭ sud. 52 sialan.

Paštowaja skrynka.

inž. L. D. Za pamiać i za 5 zał. padziaka. Hazetu wysyłajem akuratna.

I. F. Adzin waš znajomy wypisaŭ dla was „Chr. Dumku." Čytajcie sami i druhim dawajcie.

S. N. Što-ž Wy niešta zamoŭkli? Jak žywicio?

Ajciec W. P. Za 4 zał. padziaka, časopiś pasyłajem.

Ks. Fr. Č. Padpisku apłacili za ŭsie časopisi, što Wam pasyłajecca. Padziaka Wam!

H. S. Duža nam prykra, što tak stałasia. Wina była pa našaj staranie. Ci dachodzić „Dumka" da Was ciapier? Pišecie!

Ks. dr. I. T. Za 10 dal. na wyd. T-wa duža Wam dziakujem. Rukapis takža atrymali. Mo' kali ŭ walniejšym časie wykarystajem.

Ks. P. T. Rukapis atrymali. Dumajem, što z im zrabić, usiudy ciesna, ale mo' što i nadumajem. Pišycie mienšyja rečy.

I. K. Wieršy Wašy budziem staracca ŭmieru mahčymaści wykarystać. Niekatoryja nadrukuje „Šlach Moładzi".

SIRATA.

Braty, chto z was byŭ siratoju?
Chto byŭ tak pryhniečan, zabyty,
Jak ja, u kutočak zabity?
Chto žyŭ z biadoj-matkaj lichoju?
Chto byŭ tak biaz mamy i taty?
A chataj—čužy byŭ kutočak,
Adziežaj—čužy łaskutočak —
Skažycie mnie, ludzi bahaty?
Ach, mama! ach, mamačka miła!
Ty lepša była, pryhažejša,
Ad matak usich daražejša:
Ŭziała ciabie strašna mahiła.
A byŭ ja słabieńka dziciatka —
Taki jašče chłopčyk maleńki
I woś adyjšli daražeńki,
Aboje — i mamka i tatka.
I zara pryjšli niejki ludzi,
Zabrali i tatu i mamu,
Pakłali ŭ hłybokuju jamu,
Ziamlu im zwalili na hrudzi:
I niešta ka mnie hawaryli,
Kryčali i krepka piajali,
I płakać mnie tam nie dawali
I lepšu mnie dolu sulili.
Woś ja siratoju astaŭsia:
Adzin—jak toj kołas u poli,
Adzin—dla harotnaje doli,
Adzin—sam z biadoju spaznaŭsia.
Jak dzieci śmiajucca, ja płaču;
Mnie sumna, jak dzieci hulajuć:
Mianie, žabraka, prahaniajuć —
Ja doli ščaśliwaj nia baču.
Mianie swajaki prytulili:
Padkinuli chleba kusočak
I niejki stary łaskutočak,
A wočy adnak ža krywili.
Ja widzieŭ... ščaśliwyja dzieci!
Što tulacca-pieściać da matki,
Jak tyja maleńki kurčatki —
Nia moh ja praz ślozy hladzieci.
Padros ja, pajšoŭ ja na słužbu;
Spatkaŭsia ja tam z pastuchami:
Chacieŭ z imi žyć jak z bratami,
Zachodziŭ u ciesnuju družbu.
A tyja dla ździeku, dla śmiechu
Niaraz mianie kryŭdzili, bili,
I dobra mnie tam nasalili —
I zła nawučyli i hrechu.
I staŭ ja błudzici strašenna:
Jak dreŭca, pasadžana krywa,
Raście tak na śmiech i na dziwa—
Ja tož hawaryŭ, rabiŭ drenna.
Hdzie jdu, ŭsiudy horkaj ślazoju
Śled značu; u ciažkaj patrebie —
Ab ježy niščymnaj, ab chlebie —
Paznaŭ ja, što być siratoju.
Pustuju manu staŭ ławici:
Mnie marnaha ščaścia žadałaś,
Adnak u rukach jano rwałaś,
Jak tyja paŭcinawy nici.

Ja staŭ ad ludziej uciakaci:
Lubiŭ hłuš i ciš—adzinotu,
Zabawu swaju i rabotu,
I z ptuškami ŭ lesie hukaci.
Pryroda mianie zachapiła:
Ja z pčołkaj da kwietki hukaju,
Ja z ptuškaj pa lesie lataju —
I radaściaj serdańka biła.
Nad bieraham rečki časami,
Jak zajčyk ŭ trawie utajusia,
Da rybki hukaju, śmiajusia
I časam zasnu miž kustami.
Wiadzie mianie niechta da raju:
Tam ptuški,tam rybki mnie śniacca,
I staŭ ja sardečna śmiajacca —
Z aniołkami ŭ žmurki hulaju.
Ŭ pryrodzie nia kryŭdžu nikoha:
Ja dreŭca, ja kwietki žaleju,
Hniazda ja zakranuć nia śmieju,
Z pryrodaj malusia da Boha.
Ŭ pryrodzie usio tak pryhoža:
Miljony tych zorak u nočy;
Hladžu—raźbiahajucca wočy —
Ty dobry, najlepšy, moj Boža!
Iznoŭ ja da świetu źwiarnuŭsia:
Šukać staŭ dušy sabie rodnaj,
Nia moh-ža znajšci aniwodnaj —
Uwieś świet ad mianie adchinuŭsia.
Chadžu ja, sumuju niaščasny,
Až baču—dziaŭčynka jak kwietka
Ćwišci pačała—małaletka,
A wočki jak zorańki jasny.
Jaje ja u dumkach haduju:
Jana-ž uzrastaje jak drewa —
I stałaś pawažnaja dziewa —
Ščaśliwy ja! bolš nie biaduju.
Časami jana zaśmiajecca,
Dyk tak mnie dušu załaskoča,
Až serca ad ščaścia padskoča—
Mianie jana lubić, zdajecca.
Jana mnie čaścieńka pryśnicca,
Dy niešta jako-by nia taja,
Choć miła, a niejka čužaja —
Duša tut čahości baicca.
Mnie sumna: ŭžo serca zanyła,
Najawie biadu swaju baču,
I woś ja nadzieju ŭžo traču —
Jak nitka ŭ kłubočku zbłudziła.
Apali listki z toj lilei:
Ad serca majho adarwana,
Dziaŭčyna druhomu addana —
Dyk što-ž mnie z pustoje nadziei?
Na świecie nia maju nikoha.
Zapalen niabiesnaju iskraj,
Jak les toj małankaju bystraj,
Staŭ duch moj imknucca da Boha.
Ślapy ja — darohi šukaju:
Pahardziŭ raskošaju marnaj,
Kładu siabie žertwaj achwiarnaj,
Dy jak mnie zrabici? Nia znaju.
Świet-marnaść! Ja z im nia zžywusia,
Adna mnie astałaś daroha:
Pajdu ja na słužbu da Boha —
Ad świetu saŭsim adarwusia.
A świet za mnoj honicca, zwodzić—
Ci wočkam dziaŭčaci, ci śmiecham,
Ci marnaj wiasiołaści recham —
U kłaštar darohu harodzić.
Pajšoŭ ja, choć wielmi bajaŭsia:
Pastaŭlen tam byŭ pry warštacie,
Hdzie tworycca ducha bahaćcie—
Da pracy sumlennaje ŭziaŭsia.
Na świecie ja, byŭšy kalekam,
Ni praŭdy, ni ščaścia nia widzieŭ:
Mianie kožny kryŭdziŭ, abidzieŭ —
Ciapier ja tut staŭ caławiekam.
Tut mnie adčyniłasia nieba;
A serca jak ślozy tut čysta,
A Boham duša pramianista:
Čaho-ž mnie, čaho jašče treba?
A Boh daŭ mnie hołas na dziwa,
Kab moh ja huknuć na świet cely,
Na świet toj durny, zwarjaciely:
„Hej, ludzi, što chodzicie krywa!“
„Hej świecić, što Boha kryžuješ:
Ty ščaście mieŭ dać caławieku —
Ty łžeš! łžeš ad wieku da wieku —
Haniebna sirotak marnuješ!
Bratočki! wy kroŭ maja rodna:
Wy praŭdy, wy cnoty šukajcie,
Ruku siracinie padajcie—
Paŭstanie tak dola narodna.
U našych u sercach pakutnych
Jość siła hartoŭnaje stali;
My stolki ŭžo harawali! —
Jość siła u plečach mahutnych.
Jość siła u pracy, u zhodzie...
Ziamla, choć i šera, nam rodzić
I ščyry trudy naharodzić —
Jość siła u našym narodzie.
Kab my pierastali swarycca,
Ziamla bolš radziła-b nam chleba,
Paŭniej zarabili-b na nieba,
Kab my zachacieli združycca.
Dyk woś stanu klikać da zhody,
Pakul u dušy siły chwacie,
Bo zhoda — najbolša bahaćcie,
Bo zhodaj stajać ŭsie narody.
Čaroŭna swajo latucieńnie
Ja wokam dušy ahladaju:
Jano—nie mana, heta znaju,
Bo duch ŭziaŭ ŭžo cieła, adzieńnie.
Woś brat moj—dušoju adrodžan —
Padaŭ ruku bratu druhomu;
Toj słabamu daŭ, toj staromu:
Narod paŭstaje admałodžan.
Siroty znachodziać apieku,
Udowy—naležnu aporu,
Słabyja—u mocnych padporu:
Znajšłasia duša ŭ caławieku.
Susiedzi združyliś z saboju
I wioska ŭžo wiosku witaje,
Ŭ niaščaści druhim spahadaje:
Narod staŭ adnej hramadoju.
Čužyncy ŭžo z nas nie śmiajucca;
Šanujuć ŭžo nas, razumiejuć,
I kryŭdzić nas bolej nia śmiejuć,
I bolej na nas nia złujucca.
U bratniaj siami mižnarodnaj
My stali usim pažadany;
My pracy karysnaj addany;
My ciešymsia dolaj swabodnaj!
Za sprawu swaju jak muraški,
Jak pčoły staim hramadoju,
Zmahajemsia z horkaj biadoju:
Nam našy siarmiažki nia ciažki!

W. A.